

1840

SPRAWOZDANIE

POLSKIEGO TOWARZYSTWA OPIEKI

- NAD GROBAMI BOHATERÓW -

(TOWARZYSTWA POLSKIEGO ŻALOBNEGO KRZYŻA)

ZA ROK 1925.

Złóżcie ze czcią dwa wieńce na poczciwym grobie,
I niech się nad nim słowik w ciszy lasów żali,
On się dobrze zasłużył, więc powiedźcie sobie,
W ślad dobrze zasłużonych nam potrzeba dalej.

Wincenty Pol.



Pozbawiony opieki cmentarz wojenny.

LWÓW 1926.

Nakładem Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami Bohaterów.

Drukarnia Stanisława Küblera Lwów, plac Marjacki 4.

1840.

SPRAWOZDANIE

POLSKIEGO TOWARZYSTWA OPIEKI

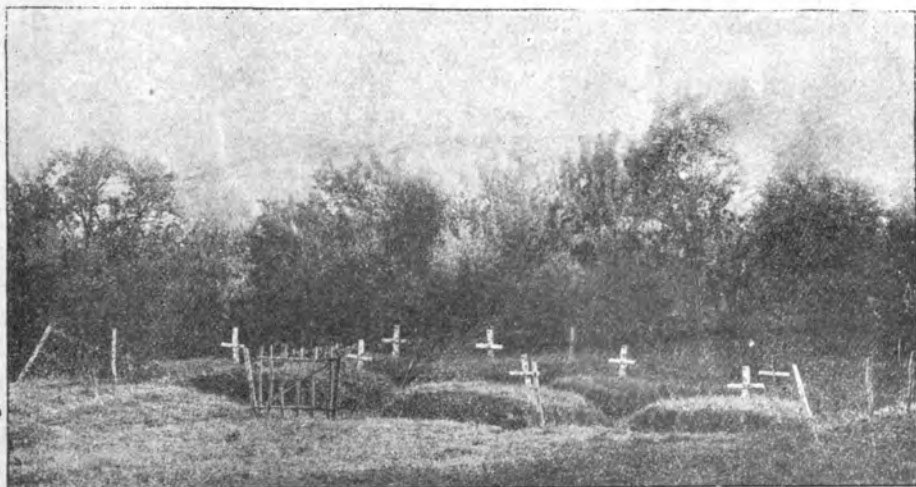
- NAD GROBAMI BOHATERÓW -

(TOWARZYSTWA POLSKIEGO ŻALOBNEGO KRZYŻA)

ZA ROK 1925.

Złóżcie ze czcią dwa wieńce na poczciwym grobie,
I niech się nad nim słowik w ciszy lasów żali,
On się dobrze zasłużył, więc powiedzcie sobie,
W ślad dobrze zasłużonych nam potrzeba dalej.

Wincenty Pol.



Pozbawiony opieki cmentarz wojenny.

LWÓW 1926.

Nakładem Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami Bohaterów.

Drukarnia Stanisława Küblera Lwów, plac Marjacki 4.

Nr inwent. 1840.





Pismami z dnia 30 stycznia 1926 L. 34/26 i z dnia 1. lutego 1926 L. 44/26 uwiadomił Główny Zarząd Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami Bohaterów, Zarząd Wojewódzki, że zamierza obecnie ogłosić drukiem obszerniejszą pracę propagandową o działalności Stowarzyszenia na całym obszarze Polski i polecił zastosować do tego zamiaru doroczne sprawozdanie. Pomimo, iż poprzednie trzy nasze sprawozdania za lata 1922—1924 zawierają materiał informacyjny omówiliśmy i w obecnym sprawozdaniu nieco obszerniej poszczególnie kwestje, starali się zarazem ubarwić smutny monotony temat wzmianką o kilku nieznanach szczegółach, zdolnych obudzić zainteresowanie u czytelników i współczucie dla ofiar tragicznej śmierci i zachęcić do kultu ich pamięci.

Ażeby stworzyć w celu propagandy jak najdokładniejszy obraz działalności kresowego społeczeństwa na polu składania hołdu zasługom poległych, zwróciliśmy się do wszystkich znanych nam zrzeszeń i Komitetów z prośbą o podanie szczegółów i rezultatów w ciągu roku 1925. Nie wszyscy jednak wezwani uwzględnili nasz apel, zapominając widocznie, że publiczna a dokładna relacja o ich pracy leży w pierwszym rzędzie w ich własnym interesie.

Wobec tego byliśmy zniwoleni ograniczyć się w niektórych wypadkach na krótkich tylko wzmiankach ogólnej natry.

W roku 1925 zmieniło Towarzystwo Polskiego Żałobnego Krzyża (T. P. Ż. K.) nazwę na Polskie Towarzystwo opieki nad grobami Bohaterów (P. T. O. N. G. B.)

Skład wojewódzkiego zarządu obejmującego swą działalnością tereny województw Lwowa, Tarnopola i Stanisła-

sławowa był następujący: prezes generałowa Władysława Jędrzejewska, zast. prezesa st. radca Józef Białynia Chołodecki, sekretarz porucznik Wincenty Rutkowski, skarbnik słuchacz Uniwersytetu Stanisław Dubiński. Członkowie zarządu: prof. inż. Leon Syroczyński, pułkownik Antoni Heinrich, pułkownik Alfred Poźniak, st. radca Bolesław Woleński. Delegaci: D. O. K. Nr. VI. dziekan generał ks. Karol Bogucki, i Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych st. radca inż. Edward Bronarski. Komisja rewizyjna: prezes dr. Jan Poratyński i kontrolor Stanisław Matula.

Z powyższego grona uległ niemocy zasłużony działacz na niwie społeczno narodowej inż. Leon Syroczyński. Był on uczestnikiem walk o wolność w roku 1863/64, emigrantem, następnie profesorem geologii i rektorem Politechniki we Lwowie, prezesem Towarzystwa wzajemnej pomocy uczestników powstania styczniowego prezesem Komitetu obywatelskiego i. t. p. W wspaniałej uroczystości pogrzebowej jaką uczczono zasługi zacnego obywatela wzięło naturalnie także udział Polskie Towarzystwo Opieki nad grobami Bohaterów i wysłało rodzinie zmarłego wyrazy kondolencji.

Miejsce po ś. p. Soroczyńskim zajął w składzie zarządu wojewódzkiego w drodze kooptacji Marjan Weber st. asesor Dyrekcji kolejowej, komendant Miejskiej Straży Obywatelskiej i przewodniczący Komitetu budowy pomnika na mogiłach poległych w Zadwórzcu w roku 1920 żołnierzy armji ochotniczej.

Do dnia 1. listopada 1925 spoczywało kierownictwo wojewódzkiego urzędu opieki nad grobami wojennymi w rękach wiceprezesa P. T. O. N. G. B. Białynia Chołodeckiego.

Wobec połączenia w jednej osobie kierownika państwowego urzędu i urzędującego prezesa T. P. Ż. K. wykazują koszty administracyjne Towarzystwa nieznaczną stosunkowo kwotę, personal biura państwowego bowiem spełniał ochotnie także czynności biurowe T. P. Ż. K. za co należy się mu podziękowanie.

Z dniem 1. listopada 1925 przeszedł ster instytucji państwowej w ręce inż. Edwarda Ważnego jako naczelnika, st. radca Chołodecki zaś otrzymawszy odpowiednią na biuro ubikację w gmachu województwa (III p. drzwi 226) zatrzymał nadal załatwianie spraw P. T. O. N. G. B. Inż. Ważny wszedł jako detegat w skład wojewódzkiego personelu.

Jak w latach poprzednich tak i w roku 1925 nie brak było trudności i przeszkód w spełnianiu zadań na polu grobownictwa. Przyczyną tego materialne niedomaganie społeczeństwa i tegoż obojętność dla idei opieki nad grobami wojennymi, zwłaszcza o ile rozchodzi się o żołnierzy obcokrajowych. Większem jeszcze złem jest niszczenie mogił i cmentarzy, zadeptywanie grobów przez pasące się bydło, uszkodzanie ugrodzień, krzyżów i pomników;

W imię słuszności należy jednak przyznać, iż patryjotyczna ludność zajmowała się ochotnie opieką nad grobami żołnierzy polskich.

Zbiórka urządzona w dnie zadusze na prowincji przy pomocy Urzędu opieki nad grobami wojennymi i za pośrednictwem Starostw wydała niezłe rezultaty, pomimo iż poprzedziła akcję zbiórka Komitetu obywatelskiego, zajmującego się imponującą narodową uroczystością przewiezienia do Warszawy zwłok Nieznanego Żołnierza wyekshumowanego z cmentarza Obrońców Lwowa.

Naturalnie że w wspomnianym Komitecie brało udział P. T. O. N. G. B. przez wiceprezesa J. B. Chołodeckiego, który należał do składu sekcji prasowej i propagandowej i był przewodniczącym Komitetu redakcyjnego „Jednodniówki“. Ponadto należeli do sekcji organizacyjnej dziekan generał ks. Karol Bogucki i sekretarz Marjan Weber jako Komentant Miejskiej Straży Obywatelskiej.

Główny Zarząd opieki nad grobami Bohaterów uwolnił Zarząd Województwa lwowskiego, jak się wyraził w swem odnośnym piśmie 1. lutego 1926 L: 16/26 „ze względu na wydatną działalność“ od statutami przepisanego obowiązku odesłania 25% dochodów do Warszawy.

Wobec tego było Towarzystwo nasze w możliwości udzielenia zasiłków poszczególnym organizacjom, a także dostarczenia Państwu funduszków na cele grobownictwa.

Specjalnie otrzymali:

- 1) Komitet w Kolbuszowej za pośrednictwem Starostwa na opędzenie kosztów oporządzenia cmentarza wojennego 174 zł. 55. gr.
- 2) Komitet budowy kaplicy w Dytjatynie na mogile pomordowanych przez bolszewików jeńców polskich . . 600 zł. —
- 3) Redakcja „Panteonu Polskiego“ miesięcznika mającego za zadanie opisy przejść Legionów Polskich i bojów w latach 1918—1920 niemniej kult pamięci poległych 200 zł. —
- 4) Komitet wyłoniony z ramienia Sokoła-Macierzy we Lwowie w celu budowy pomnika na mogile w Zadwórzcu 600 zł.
- 5) Komitet w Kamionce Strumiłowej na oporządzenie cmentarza i budowę pomnika polskich żołnierzy poległych w roku 1920 w Horpinie 600 zł.
- 6) wydawnictwo Straży Mogił Polskich Bohaterów na druk ilustrowanej książki pamiątkowej 200 zł.—
- 7) Komitet Sokół-Macierz na budowę pomnika na mogiłach Zadwórzca 50% zbiórki przeprowadzonej we Lwowie przy wydatnej pomocy tegoż Komitetu 302 zł. 11 gr.
- 8) Towarzystwo Szkoły Ludowej jako Komitet opieki nad cmentarzem polskich żołnierzy w Rawie Ruskiej na oporządzenie tego cmentarza 380 zł. 35 gr
- 9) Urząd Opieki nad grobami wojennymi wszystkich trzech Województw Wschodniej Małopolski 4000 zł.

W celu rozwinięcia zważszej działalności powstały w łonie Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami Bohaterów województwa lwowskiego trzy odrębne sekcje:

a) propagandowa: generał dywizji Władysław Jędrzejewski naczelnik Urzędu opieki nad grobami wojennymi inż. Edward Ważny i st. radca inż. Edward Bronarski.

b) finansowa st. asesor Marjan Weber, dziekan generał ks. Karol Bogucki, panie, Wanda Mazanowska, Olga Zakrejso-wa, Julja Thumenowa, i radca Konrad Glatty.

c) prasowa: St. radca J. B. Chołodecki, prof. Ludwika Bia-łokórska i podpułkownik Zygmunt Zygmontowicz.

Objęte postanowieniem §. 5 poz. 1. statutu zadanie Towarzystwa propagandy przy pomocy druku spełniał do-tychczas własną pracą i zabiegami, a także częściowo wła-wnymi funduszami zast. prezesa J. B. Chołodecki. Zaraz po zawiązaniu Wojewódzkiego stowarzyszenia w roku 1922, umieścił on w czasopismach informacyjne artykuły a ponad-to wygłosił w sali ratuszowej dnia 3 czerwca 1922 odczyt na temat „Cmentarzyki i groby naszych Bohaterów“. Następnie wychodziły kolejno z druku jego broszury „Kobieta pol-ska w obronie Ojczyzny“ „Z dziejów cmentarzyka wojennego w Glinnej“ „Tadeusz Jan i Halina Dołęga Grabscy“ „Szy-mon Wizunas Moczydłów Skrzydłowski“ i „Dyktator Romu-ald Traugutt i kult jego pamięci we Lwowie“, tudzież arty-kuły „Zadwórze i okolice“, „Z krainy Anioła Śmierci“ i „Za-pomniana mogiła“ (ś. p. Dominika Magnuszewskiego)

Z poprzednich prac tego autora oddały usługi oddzia-łowi grobownictwa wojennego przy Ministerstwie Robót Pu-blicznych fejetony dotyczące wojny Księstwa Warszawskie-go z Austrią w roku 1809, niemniej wykaz ofiar poległych w czasie bomkardowania Lwowa dnia 2. listopada 1848. Ponadto zebrał i uzupełnił Chołodecki wiadomości o daw-nych mogiłach i o grobach uczestników naszych ruchów wołnościowych z lat 1794-1864.

Obecnie rozporządza w tym kierunku obfitym materja-łem przeszło tysiąca pozycji, dotyczących województw Kiel-ce, Lwów, Tarnopol i Stanisławów, Materjał ten nadaje się do ogłoszenia drukiem jako dowód kultu pamięci zasłužo-nych ojczyźnie rodaków, niemniej jako źródło dla badaczy dziejów narodu polskiego.

Walne Zgromadzenie w dniu 18 listopada 1925 uchwa-liło ogłosić drukiem własną propagandową broszurę i uprosiło

J. B. Chołodeckiego o jej opracowanie. Tytuł broszury tej wydanej w styczniu w roku 1926 w ilości 1000 egzemplarzy i rozesłanej do Starostw, zarządów większych miast i gmin wszystkich trzech województw Wschodniej Małopolski, do bibliotek szkół średnich, do Stowarzyszeń i Komitetów zajmujących się grobownictwem wojennym, do redakcji czasopism w całej Polsce, do publicznych bibliotek całego obszaru Rzeczypospolitej, do wszystkich Towarzystw Opieki nad grobami Bohaterów e. t. c. opiewa „Wojenny posiew Anioła Śmierci i kult pamięci poległych“.

Znalazła broszura ta sympatyczną ocenę i uznanie w Głównym Zarządzie Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami Bohaterów.

Na jej podstawie opracował sekretarz Marjan Weber tekst odezytów propagandowych, jakie obiecał ochotnie wygłaszać w różnych miejscowościach Wschodniej Małopolski.

Jedną z trudności w rozwoju P. T. O. N. G. B. jest normowana statutem wkładka zbyt wysoka dla społeczeństwa Wschodniej Małopolski, które przy swoim skromnym ekonomicznym położeniu pokrywa pod wpływem patryjotycznego ducha różne wydatki na inne cele narodowe i humanitarne.

Nad kwestją tą zastanawiało się i dyskutowało walne zgromadzenie w dniu 18 listopada 1925 i uchwaliło zaproponować walnemu zgromadzeniu Zarządu Głównego znizowanie rocznych wkładek do połowy obecnej wysokości zarazem stworzenia nowej kategorii członków wspierających, która przy uiszczaniu minimalnych wkładek zasilałyby przez masowy udział wydatnie fundusze Towarzystwa.

Opracowania odnośnego projektu tudzież wewnętrznego regulaminu podjął się sekretarz Towarzystwa Marjan Weber, którego też uproszono na referenta sprawy wobec Walnego Zgromadzenia Zarządu Głównego.

Na dorocznym Walnym Zgromadzeniu Zarządu wojewódzkiego w dniu 18 marca 1925 zamianowano honoro-

wym członkiem dziekana generała Ks. Karola Boguckiego na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu zaś w dniu 18 listopada 1925 zastępcę prezesa st. radcę J. B. Chodeckiego.

Pomne obowiązkowi opieki nad grobami uczestników naszych ruchów rewolucyjnych odniosło się Polskie Towarzystwo Opieki nad grobami Bohaterów po stwierdzeniu, że cmentarz na przedmieściu stryjskiem we Lwowie jest w stadium z pełnego zaniku i ma być przekształcony na miejsce publicznych spacerów, do Magistratu miasta z żądaniem odpowiedniego zachowania grobów powstańczych, jakich 6 kryje w swem wnętrzu szczątki uczestników walk z roku 1831 i 2 uczestników walk z roku 1848, a 4 uczestników walk z roku 1863/64.

Taksamo zwracało się Towarzystwo do Zarządów gminnych na prowincji w sprawie opieki nad grobami powstańców tamże pochowanych.

Baczyło też towarzystwo, iżby nieprzychylna Rzeczypospolitej ludność nie umieszczała na pomnikach napisów o antypaństwowej tendencji.

Istniejący we Lwowie większych rozmiarów cmentarz wojenny żydowski utrzymuje w należytych porządku gmina wyznaniowa. Ponadto powstała w roku 1923 w celu opieki nad grobami żołnierzy polskich wyznania mojżeszowego a także i nad grobami kilku powstańców, odrębna sekcja P. T. O. N. G. B. w następującym składzie: prezes Józefa Schleicherowa, zastępczyni prezesa Betti Parnasowa, i Celina Chajesowa, sekretarz Jadwiga Blumenfeldowa zastępczyni sekretarza Sydonia Schützowa, skarbnik Fryderyka Zionowa, zastępczyni skarbnika Marja Sokalowa, delegatka sekcji do wydziału P. T. O. N. G. B. Rebeka Buberowa.

Dążąc do rozszerzenia pomimo skromnych zasobów materialnych działalności na jak największe tereny kraju dokłada P. T. O. N. G. B. starań aby powstawały na prowincji, bądź to powiatowe, względnie miejscowe zrzeszenia, bądź komitety, a także, aby istniejące innego rodzaju stowarzyszenia o celach społecznych, humanitarnych lub naro-

dowych brały na siebie obowiązek opieki przynajmniej nad grobami żołnierzy polskich. Cel ten osiągamy bądź bezpośrednio, bądź też pośrednio przy pomocy wojewódzkiego urzędu opieki nad grobami wojennymi i dotyczących władz politycznych i samorządowych

Rezultat wspomnianych zabiegów przedstawia się obecnie jak następuje:

BRZEŻANY. Mieszkańcy powiatu brzeżańskiego ufundowali przy rzym. kat. kościele parafjalnym w Brzeżanach pamiątkową płytę ku czci poległych bohaterów w walce o wolność Ojczyzny. W dniu zadusznego odbyła się imponująca uroczystość przy udziale wojskowości, delegacji szkół miejscowych, cechów i licznych tłumów miejscowej i zamiejscowej ludności Polaków i Żydów. — Różne Towarzystwa złożyły na płycie 39 wieńców z szarfami. Ponadto złożyło Towarzystwo Szkoły Ludowej wieńce na grobie ś. p. pułkownika Antoniego Cholewy Gorczyńskiego, którego mogiła jest pod stałą opieką wspomnianego koła.

DOBROSIN. Komitet: Marjan Osuchowski, administrator dóbr, Ludwik Juszczyński st. oficjał poczty, Marja Juszczyńska, Kazimierz Sługocki zawiadowca stacji kolejowej, Marja Sługocka, T. Makowiec komendant posterunku Policji Państwowej, Adam Wożyński zwrotniczy kolejowy. — Akcja w celu uporządkowania amentarza w toku.

DROHOWYŻE obok Mikołajowa. Komitet Jan Skołodra, Henryk Meus i Bogumił Szyroki urządził w dniu zadusznego żałobne nabożeństwo, poczem odśpiewano przy oświetlonym grobie pieśni żałobne i narodowe.

DYTJATYN. Do pięknych kart historii wojny polsko bolszewickiej należy bitwa, stoczona 16. września roku 1920 na wzgórzu 385 obok Dytjatyna, powiat Rohatyn. Tam to zmagły się dzielnie o pozycję przez 8 godzin nikłe stosunkowo siły polskie z przemożnym najeźdźcą. — Po naszej stronie walczył tylko jeden bataljon 13. pp. (180 bagnatów) 4 działa 1. pułku artylerji górskiej i 2 działa 8 pułku ar-

tylerji polowej po stronie bolszewików zaś cała brygada piechoty, brygada jazdy i cztery baterje dział. — Potężnym wobec tego był po stronie polskiej posiew Anioła Śmierci, tem większy iż dziec wschodu spełniła iście bestjalski mord na jeńcach, których po rozbrojeniu i odarciu z odzienia porozsiekiwała szablami. Czwarta baterja 1. pułku artylerji górskiej otrzymała na pamiątkę tej grozy od Naczelnego Wodza nazwę „Baterji Śmierci“.

I oto urosły wówczas w pobliżu dwie drogie sercu Polaka mogiły, mniejsza w Bokowie, większa w Dytjatynie.

Wzruszona opowieściami okolicznego ludu o przebiegu krwawych wypadków zawiązała ziemianka Aldona Kaczorowska miejscowe P. T. O. N. G. B. w celu wzniesienia na mogile w Dytjatynie pamiątkowej kaplicy pod wezwaniem św. Tereni. — W skład tego zrzeszenia wchodzi: przewodnicząca A. Kaczorowska, zastępca pułkownik artylerji A. Heinrich, skarbnik S. Michniewski, ponadto J. Michniewska, Mołczan, M. Pelc, K. Palczak i inż. K. Sołtyński. Popierany przez generałów Golicę i Burhardta, tudzież pułkownika Podonowskiego, zasilony subwencjami ze strony Ministerstwa Wyznań religji i oświecenia publicznego, dale ze strony P. T. O. N. G. B. we Lwowie, niemniej funduszami zebranymi przez Narodowe Organizacje kobiet we Lwowie i Nowym Sączu, przez korpus oficerów 1. pułku artylerji górskiej w Nowym Sączu i 92. pułku piechoty w Modlinie i datkami licznych innych patriotów, zdołał Komitet w ciągu roku 1925 zwieść potrzebny do budowy kaplicy materiał kamienny i uzyskać do wyboru kilka projektów architektonicznych kaplicy.

W grudniu 1925 roku odbyła się wielka uroczystość kościelna i świecka, ekshumacja i przewiezenie czterdziestu szkieletów o poroztrzaskiwanych czaszkach i pogruchotanych piszczelach rąk z mogiły Bokowa do bratniej mogiły w Dytjatynie. Na czele pochodu kroczyli ks. proboszcz z Bokowa Władysław Potrzebnicki i członkowie Komitetu.

FIRLEJÓW. Opiekę nad 5 grobami wykonuje Zarząd gminny. W dniu zaduszne wyruszyła na cmentarz procesja



przy licznych udziałach uczestników, gdzie odprawiono modły i złożono wieńce na oświetlonych mogiłach.

GRÓDEK JAGIELLOŃSKI. Przeprowadzono w całym powiecie ekshumację wszystkich grobów polskich żołnierzy z pól i cmentarzy gminnych na wspólny cmentarz w Gródku Jagiellońskim, gdzie ofiarował Magistrat specjalną na ten cel kwaterę.

GWOŹDZIEC. Poruszona przez J. B. Chołodeckiego w publicznej prasie kwestja zapomnianego grobu Dominika Magnuszewskiego, oficera w wojnie roku 1831, następnie ziemianina i pracownika na niwie piśmiennictwa narodowego, zmarłego w Gwoźdzczu powiatu Kołomyjskiego w roku 1845, dała impuls do zawiązania lokalnego Komitetu opieki nad tymże grobem, niemniej nad grobem drugiego bojownika o wolność Polski, Stanisława Moniuszki Litwina z rodu, zmarłego 19. maja roku 1884.

Skład powyższego Komitetu tworzą: Kazimierz Stusik, Antoni Filip i Józef Trent.

HORODENKA. Opiekę nad grobem Polskiego żołnierza wykonuje gmina. W dzień zaduszny złożyła właścicielka Borysiewiczówna na jego grobie wieńiec.

HORPIN. W dniu 17. sierpnia 1920 rozegrała się obok Horpina powiat Kamionka Strumiłowa zacięta bitwa z bolszewikami, w której brały udział 40. pułk piechoty, oraz 1 i 3 bataljon 105 pułku piechoty Małopolskiej Armji Ochotniczej. Mimo pewne sukcesy lokalne została bitwa przzerwana na skutek wyższego rozkazu, a 105 pp. poniósł znaczne straty. W czasie walk tych odbił wspomniany pułk częściowo zabranych przez Budiennego do niewoli ochotników 1. pułku lwowskiego z pod komendy podpułkownika Dr. Aleksandra Domaszewicza.

Gdy nazajutrz miejscowy rzym. kat. ks. proboszcz K. Marjan Nawrocki nie bacząc na pociski dwóch baterji ro-

syjskich bijących z pod Żelechowa oddawał ostatnią przysługę rannym i poległym, zastawał ich zupełnie nagich, część odzienia bowiem zdarli bolszewicy, resztę zaś zabrała, jak twierdzono, ludność ruska z Czertynia.

Wśród pobojuwiska napotkał ks. Nawrocki cały stos około 80 trupów, z porębanymi głowami, pogruchotanymi rękami i poćwiartowanymi ciałami. Były to ofiary znanej metody oddziałów bolszewików mordowania rozbrojonych i obnażonych jeńców. Wobec braku legitymacji było niemożliwą rzeczą zestawić imienne spisy poległych jakich 128 spoczęło na wojennem cmentarzu Horpina.

Wiadomo tylko iż ochotnicza młodzież pochodziła z okolic Siedlec, Radomia i Łodzi.

W lecie 1925 roku zawiązało się w Kamionce Strumiłowej Powiatowe Towarzystwo Polskiego Żałobnego Krzyża pod przewodnictwem senatora Tadeusza Kaniowskiego, dyrektora gimnazjum. W skład wydziału weszli: zastępca prezesa, zarządca lasów w Horpinie Ignacy Matkowski, sekretarz: Stanisław Wołoszyński urzędnik Starostwa, skarbnik Franciszek Tymiański zarządca podatkowy. Członkowie Komitetu: Ks. Wojciech Kopacz proboszcz z Horpina, Gustaw Moszczyński dzierżawca dóbr w Horpinie, Roman Langner sędzia powiatowy, Karol Poznański komisarz gminy Kamionka, Wilhelm Schindler referendarz Starostwa.

Komitet urządził w dniu 23 sierpnia 1925 uroczysty obchód uczczenia poległych bohaterów w Horpinie. Dzień był pogodny Mszę połową odprawił ks. dziekan Jan Czyrek z Kamionki Strumiłowej, w czasie której wypowiedział patriotyczne kazanie miejscowy proboszcz Ks. W. Kopacz. Po mszy wyruszył pochód do cmentarzyka, gdzie po modłach kościelnych wygłosili przemówienia: ks. Czyrek, senator Kaniowski, proboszcz ruski ks. z Banunia, w końcu delegat związku obrońców Lwowa, poczem odśpiewano pieśni narodowe.

W uroczystości wzięły udział gromady ludności miejscowej oraz procesje z sąsiednich kaplic. Z Kamionki przy-

były oddziały skauta, „Sokół“ i inne organizacje wraz z liczną publicznością miejską toteż obchód wywarł nader dodatnie wrażenie.

Celém uczczenia Nieznanego Żołnierza zainicjowało stowarzyszenie zorganizowanie obywatelskiego Komitetu i urządziło dnia 2. listopada 1925 uroczyste nabożeństwo, poczem w uszykowanym pochodzie udali się zebrani gromadnie na miejscowy cmentarz wojskowy, na którym spoczywają żołnierze z okresu walk o odbicie Kamionki z rąk Rusinów w roku 1919. Na cmentarzu wygłosił po modłach senator Kaniowski okolicznościowe przemówienie na temat czci Nieznanego Żołnierza. Odśpiewano pieśni narodowe, a kompanja honorowa stacjonowanego tamże wojska zakończyła salwą piękny obchód.

IŁÓW powiat Żydaczów. Komitet: Kazimierz Gołębiowski, Jakób Świdziński, Karol Bodnar, Mykieta Kulawicz. Oświetlono groby żołnierzy polskich, odprawiono w dniu zaduszne żałobne nabożeństwo i odśpiewano żałobne i narodowe pieśni.

JAGIELNICA. Przewodniczący Augustyn Lachowicz, komisarz rządowy, członkowie Antoni Tylny, Józef Zjawin i Michał Koziół.

JAWORÓW. W czasie walk z Rusinami w roku 1918 została rozbitą pod Jaworowem grupa ochotników dążących na odsiecz Lwowa.

Dwudziestu trzech padło na miejscu lub zostało dobitych przez wroga i ci spoczywają w mogile na cmentarzu w Jaworowie.

Szesnastu rannych podleczonech w szpitalu Jaworowa wywozili Rusini do Szklä 19 grudnia 1919 i tam podczas drogi pomordowali ich w lesie na t. z. „Grabniku“. Pochowani w grobie prowizorycznym. W celu budowy dla tych ofiar grobowców i pomników zawiązał się w Jaworowie

Komitet, który zbiera fundusze, przygotowuje akcję. W skład Komitetu wchodzi: Adam Chlebowicz Marszałek pow. przewodniczący, Władysław Kornafel notariusz zastępca przewodniczącego Edmund Kowalski skarbnik, Śliwiński sekretarz, Kowaliszyn inspektor, Kuc powiatowy komendant Policji Państwowej, Stanisław Lachowicz burmistrz miasta, Józef Młotkowski profesor, Alfred Poźniak inżynier Soberski rotmistrz, Ludwik Tuleja dyrektor gimn. Emil Vogel architekt, ks. Jan Waszczak.

Stan Kasy :

przychód w roku 1925	395 zł. 36 gr
rozchód „ „	<u>50 „ — „</u>
pozostałość kasowa	345 zł. 36 gr.

JEZIERZANY powiat Czortków. Miejscowy Komitet opiekuje się grobami trzech rodaków, rozstrzelanych przez Rusinów Ukraińców.

KNIHYNICZE powiat Rohatyn. Pięć mogił polskich żołnierzy pod opieką zarządu gminnego, który złożył w dniu zadusznego kwiaty i wieńce z napisami.

KOŁOMYJA. Zawiązał się w roku 1922 Komitet dla opieki nad grobami rodaków, zamordowanych w Kosaczowie, ofiar gwałtów Rusinów, zwących się Ukraińcami.

KOPYCZYŃCE. Odniesiono się do tamtejszego Starostwa w sprawie zawiązania i wdrożenia akcji Komitetu dla przebudowy i oporządzenia cmentarza polskich żołnierzy, łącznie z grobem uczestnika powstania styczniowego Tadeusza Karwowskiego. Na razie ustawiono tymczasowy krzyż dębowy.

KOSÓW. W dzień zaduszy odbyło się uroczyste nabożeństwo w rzym. kat. kościele poczem zorganizował się po-

chód i złożył wieniec na grobie polskiego żołnierza w Moskalówce.

KUSTYŃ. Jakkolwiek nasz zakres działania obejmuje tylko terytorja województw Lwowa, Tarnopola i Stanisławowa byliśmy w położeniu działania także na terytorjum województwa Łucka. Na wiadomość iż w okolicy Równego w gminie Kustyń spoczywają zwłoki polskich żołnierzy, których jako rannych, osłabionych bezbronnych pomordowała w czasie walk rozbistwiona miejscowa ludność ruska, pozakopywała po polach i zaorała, iżby zatrzeć ślady zbrodniczych postępów, odnieśliśmy się, gdy w Łucku niema P. T. O. N. G. B. bezpośrednio do władz politycznych, a gdy sprawna Policja Państwowa miasteczka Aleksandrji odszukała pod skorupą pół 15 grobów wojennych z połamanymi puszczelami, pogruchotanymi czaszkami ofiar, odbyła się w dniu 25 marca 1925 roku piękna uroczystość przewiezienia zwłok na cmentarz w Aleksandrji. W czasie nabożeństwa odprawionego w obecności licznych przedstawicieli władz, rzesz ludności i oficerów zgrupowanych obok inicjatora obchodu generała dywizji Władysława Jędrzejewskiego, tonęły trumny w stosach wieńców i kwiecica. Generał przemówił nad otwartymi mogiłami zalecając zebranym obowiązek stałego kultu pamięci obrońców wschodnich kresów.

LACHOWICE ZARZECZNE powiat Żydaczów. Komitet Tadeusz Buczkowski, Jan Wajda, Dmytro Wereszczuk. Oświetlono groby w dniu zaduszne, urządzono żałobne nabożeństwo i odśpiewano odpowiednie pieśni.

LUBACZÓW. Miejscowy Komitet urządził w roku 1923 wspólną mogiłę polskich żołnierzy, ogrodził ją sztachetami i postawił krzyż z odpowiednim napisem.

LWÓW. Przed założeniem we Lwowie Towarzystwa Polskiego Żałobnego Krzyża powstało tutaj i rozpoczęło akcję Towarzystwo Straży Mogił Polskich Bohaterów, którego ce-

lem budowa ozdobnego cmentarza Obrońców Lwowa na gruncie ofiarowanym ochotnie ze strony patriotycznej Rady miasta. Towarzystwo to, którego honorowymi prezesami są: ks. arcyb. Bolesław Twardowski, wojewoda dr. Paweł Garapich, generał Juljan Małczewski i ks. dziekan Józef Panaś, pracuje pod kierownictwem Wydziału z przewodniczącą żoną prezydenta miasta Kazimierą Neumanową na czele. Zastępcami prezesa są: żona dyrektora biura Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego Wanda Mazanowska i generał dywizji Jan Thulie. Sekretarjat spoczywa w rękach prof. Ludwiki Białoskórskiej. Skarbnikowstwo w rękach żony lekarza Olgi Zakrejsowej.

Do składu Wydziału należą: Brygadjer Czesław Mażyński, Marjan Götzt, Bronisława Styrna, Zofja Nędzowska, Julja Thumenowa, Adam Swierżański i Stanisław Sobiński.

Towarzystwo Straży Mogił rozwijało odrazu i rozwija znaczną działalność. Oporządziwszy cmentarz, (około 1700 grobów), który przedstawia w lecie nader powabny widok, utrzymanych starannie mogił i dywanów barwnego kwiecia wybudowało Towarzystwo murowaną kaplicę i przystąpiło w roku 1925 do budowy katakomb. Pod jesień odnowiono krzyże na licznych grobach i przygotowano się do ekshumacji zwłok „Niezanego Żołnierza“ przewiezionych następnie z wielką uroczystością do Warszawy. Grób z którego wyjęto zwłoki zaopatrzone na cmentarzu Obrońców Lwowa odpowiednim napisem. W czasie uroczystości rozsprzedawało Towarzystwo wydane *ad hoc* nalepki. Wielką zasługą Towarzystwa jest opracowanie i oddanie do druku albumu pamiątkowego, książki obficie ilustrowanej z opisami obrony i odsieczy Lwowa w latach 1918 — 1919, z opisem cmentarza i z spisami i życiorysami poległych.

Księga ta wyjdzie z druku w połowie roku 1926.

LWÓW. Komitet działający z ramienia Miejskiej Straży Obywatelskiej pracuje gorliwie pod przewodnictwem naczelnika Miejskiej Straży Obywatelskiej Marjana Webera

nad przewiezieniem szczątków 155 żołnierzy poległych w obronie Lwowa z cmentarza na przedmieściu janowskim i z innych okolicznych grobów na cmentarz Obrońców Lwowa.

LWÓW. Na skutek starań prywatnych Komitetów pomieszczano w zakładach naukowych tablice pamiątkowe ku czci słuchaczy szkół wyższych, względnie uczniów szkół średnich, poległych w walkach z lat 1918—1920.

W gmachu wychowawczo-naukowego zakładu głuchoniemych umieszczono pamiątkową tablicę ku czci głuchoniemych członków Stowarzyszenia „Nadzieja“, którzy w latach 1918—1920 walczyli jako ochotnicy w obronie Lwowa. Niezwykłe w dziejach ludzkości zdarzenie służby głuchoniemych w szeregach wojskowych okupiły jednostki ranami i chwilową niewolą w rękach dzikich zastępów konnicy Budiennego.

LWOWSKI POWIAT. W dniu zaduszne odbyły się w gminach polskiej ludności bardziej narodowo uświadamianej, nabożeństwa żałobne i uroczystości ku czci poległych żołnierzy polskich i uczestników walk o wolność z lat 1794—1864.

MAGIERÓW. Cmentarzem polskich żołnierzy opiekuje się miejscowy Komitet.

MARTYNÓW NOWY. Opiekę nad grobami spełnia Urząd gminny, który w dniu zaduszne uczcił pamięć poległych.

MIKOŁAJÓW NAD DNIESTREM. Komitet Michał Jaszczuk, Antoni Nadolski, Julian Prokiesz, Samuel Roth. W nabożeństwie urządzonym w dniu zaduszne i w odśpiewaniu żałobnych i narodowych pieśni przy oświetlonych grobach wzięła udział liczna ludność bez względu na narodowość.

MIKULIŃCE. Komitet budowy pomnika poległych w walkach w roku 1918—1919 żołnierzy polskich w Mikulińcach wydał następującą odezwę:

W roku 1918 w Mikulińcach w bitwie z Ukraińcami poległa znacznie większa ilość żołnierzy polskich. Padli oni bądź z bronią w ręku, bądź po poddaniu się i rozbrojeniu ich przez ukraińców, zostali w bestjałski i podstępny sposób pomordowani.

W tem miejscu nie chcemy opisywać tej strasznej zgrozy. jakiej widownią były Mikulińce, bo nie chcemy rozdrażniać niezabliźnionych jeszcze ran. Tragedja jaka się w listopadzie roku 1918 w Mikulińcach rozegrała, znaną jest nie tylko w Polsce, lecz całemu światu i historia odra- dzającej się Ojczyzny naszej zapisała ją boleśnie na swych kartach ku wiecznej pamięci dla naszego pokolenia.

Nie na tem skończyły się atoli ofiary, złożone w Mikulińcach na ołtarzu Ojczyzny w listopadzie 1918. Oto w parę tygodni później spędzono do Mikuliniec do tak zwanego obozu dla internowanych, rodaków naszych różnych stanów, różnego wieku i różnych stron Małopolski i rozpoczęły się nowe ofiary.

W osławionym na cały świat obozie dla internowanych ginęli z zimna, głodu i tyfusu nadzy i zbiedzeni zdala od swoich rodzin rodacy nasi.

Codziennie prawie otwierał się nowy grób i przybywała nowa mogiła i w ten sposób cmentarz w Mikulińcach wzbogacił się o 61 mogił kryjąc w sobie ofiary mordu i zdziczenia.

Cyfra to straszna!

Ileż to łez, ileż łkań i westchnień wylało się z piersi ojców, matek, żon, braci, sióstr i dzieci tych, którzy w ten sposób legli.

A zimne i ciche mogiły mileżą!

My jednak milczeć nie możemy! Nie możemy zezwolić, by mogiły naszych rodaków poszły z czasem w zapomnienie, by wrosły w ziemię i znikły z powierzchni cmentarnej.

Groby wymagają uporządkowania, oparkania i należytej pieczy.

Zawiązany w Mikulińcach Komitet czyni starania, by na podstawie różnych zapisków i zeznań osób prywatnych sprawdzić imiona i nazwiska poległych i prace w tym kierunku są w toku, jak również postanowił groby te należyście poprawić, oparkanie oraz wnieść na cześć poległych odpowiedni pomnik, tak ażeby niezatarta pamięć przekazana została potomności.

Tym nieszczęśliwym należy się to bezsprzecznie od naszego społeczeństwa.

Podpisany Komitet, który dotychczas rozporządza bardzo skromnym funduszem, udaje się niniejszem z gorącą prośbą o materialne poparcie tej sprawy, o składanie dobrowolnych datków, o organizowanie zbiórek i o zachęcanie przyjaciół i znajomych do ofiarności.

Pieniądze na ten cel prosimy nadsyłać na ręce skarbnika Jana Malinowskiego sędziego powiatowego w Mikulińcach a za każdy grosz na ten cel oddany składamy już z góry serdecznie:

„Bóg Zapłać“

Komitet: Przewodniczący Władysław Blaschke właściciel dóbr, sekretarz Izydor Mrazek oficjał sądowy, skarbnik Jan Malinowski sędzia powiatowy. Członkowie: Ks. kanonik Jan Niedzielski proboszcz, Gustaw Raba burmistrz, Franciszek Rosa leśniczy, Hieronim Kaczor mieszczanin.

MOŚCISKA. Zarząd gminny w Mościskach uporządkował mogiły poległych żołnierzy, spoczywających na rzym. kat. cmentarzu i objął stałą nad nimi opiekę. Staraniem komi-

sarza rządowego Dr. Dangera ozdobiono w dniu zaduszne przy współudziale ludności groby wieńcami i światłem.

MOSTY WIELKIE. Zarząd gminny Mostów wielkich oporządkował własnymi funduszami groby poległych żołnierzy polskich a w dniu Wszystkich Świętych ozdobił je wieńcami. Stara się ten zarząd w ogóle, aby groby były utrzymane w należyтым stanie i odpowiadały czci należnej polskim żołnierzom.

MOSZKOWCE powiat Kałusz. Na grobie polskiego żołnierza będącym pod opieką Posterunku Policji Państwowej w Wojniłowie złożono wieniec i kwiaty i odśpiewano żałobne pieśni.

NIŻNIÓW. Na cmentarzu 18 mogił polskich. Komitet ks. Jan Świder, Jan Montalbeti, Juljan Lewandowski, Marja Lewandowska, Władysław Capi, Władysław Krewniak. W dniu zaduszne uczczono pamięć poległych przez złożenie licznych wieńców na grobach.

PIASECZNA powiat ŻYDACZÓW. Komitet Witold Stefanus, ks. Emil Kałeniuk i Michał Szczepaniuk. W dniu zaduszne odprawiano nabożeństwo, oświellono mogiły i odśpiewano żałobne i narodowe pieśni.

PODKANIEŃ powiat Rohatyn. Mogił pięć, na których zapalono światła i złożono wieńce w dniu zaduszne. Pochód przy udziale miejscowej straży pożarnej. Odpowiednią przedmowę wygłosił ks. Struszkiewicz, poczem odśpiewano stosowne pieśni,

RAWA RUSKA. Opiekę nad 101 mogiłami polskich żołnierzy wykonuje miejscowe Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej z prezesem Pauliną Dadlezową i sekretarzami Maurą Deisenberg i Heleną Obuchowiczową na czele. Groby utrzymane w porządku. Obecnie po zebraniu funduszków przystępuje Komitet do zakupu i ustawienia nowych Krzyży niemniej, o ile fundusze wystarczą, do utrwalenia nazwisk poległych na osobnej płycie.



ROZDÓŁ Komitet Henryk Morzyński, Stefanja Janowska, Tadeusz Skrzyński, Michał Howryszak, Jan Warzewski. W dniu 1 listopada 1925 odprawiono żałobne nabożeństwo, oświetlono groby dwóch polskich żołnierzy i odśpiewano pieśni żałobne i narodowe.

ROZWADÓW powiat TARNOBRZEG. Wybrany w ostatnich czasach Komitet zebrał fundusze na oporządzenie cmentarza wojennego.

ROZWADÓW powiat ŻYDACZÓW. Komitet Władysław Spodar, Michał Kozacz, Grzegorz Kościuk i Jan Skołodra. W dnie zaduszne oświetlono groby odprawiono żałobne nabożeństwo i odśpiewano żałobne i narodowe pieśni.

SARNKI dolne. Zarząd gminy złożył wieniec na oświetlonej mogile.

SĄDOWA WISZNIA. Zarząd gminy Sądowej Wiszni uporządkował mogiły poległych żołnierzy, spoczywających na rzym. kat. cmentarzu i objął stałą na niem i opiekę. W dniu Wszystkich Świętych złożył komisarz rządowy Ohly wobec przybocznej rady i zgromadzonej ludności wieniec na mogiłach poległych bohaterów a wzorem tym podążyli liczni mieszkańcy i ozdobili groby wieńcami z odpowiednieni napisami,

SĄSIADOWICE. W czasie walk z Ukraińcami popadła obok Czyszek, powiat Sambor, w ręce ruskiego pułkownika Kraussa, młoda kobieta Anna N. wraz z towarzyszącym jej mężczyzną. Krauss skazał oboje na roztrzelanie, a wyrok wykonał ruski porucznik Stachiw, na miejscu między wsią Sąsiadowice a klasztorem OO. Karmelitów. „Dumna Laszka“ jak ją zwali później Ukraińcy szła śmiało na miejsce stracenia a stanawszy u celu rzekła do wykonawców wyroku. „Spełniłam moje zadanie teraz na was kolej“ „Nie lękam się śmierci, bo ją ponoszę za Polskę“

Dochodzenia przeprowadzane na skutek zabiegów Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami Bohaterów stwier-

dziły dotychczas, że wedle podania miejscowej ludności była Anna N. sierotą rodem z Krakowa, słuchaczką tamtejszego Uniwersytetu i służyła w Legionach rzekomo jako chorąży. Towarzyszem jej był kolejowy ślusarz z Krakowa N. Wierzbicki. Dalsze dochodzenia są w toku OO. Karmelici oświadczyli gotowość usypania zmarłym odpowiedniej mogiły.

ŚNIATYN. Opiekę nad grobami czterech polskich żołnierzy wykonuje Narodowa Organizacja Kobiet łącznie z zarządem siedmioklasowej szkoły miejskiej i żeńskiej. Groby te były w dniu zaduszne ustrojone zielenią i kwiatami oraz łącznie z krzyżami rzeźbiście oświetlane.

SOKAL. Obok trwałego pomnika, wzniesionego przez miejscowy Komitet na wspólnym grobowcu rodaków istnieje także na cmentarzu usypana dawno staraniem Polskiej Czytelni mieszczańskiej na której czele stał wówczas jako prezes Paweł Żuchowski, kopiec pamiątkowy ku czci uczestników powstania roku 1863/64. Kopiec ten objął pod swoją opiekę Zarząd miasta.

STARY SAMBOR. Na czele Komitetu stanął ks. Józef Daszyk.

STRYJ. Cmentarz polskich żołnierzy w Stryju wykazuje 148 mogił pod opieką komitetu w następującym składzie: starosta Stefan Nowak, prezes sądu dr. Marcei Misiński, komisarz rządowy miasta Stryja Franciszek Kasprowicz, ks. Aleksander Cisło, adwokat dr. Mikołaj Muszyński, naczelnik stacji kolejowej Bartel, pułkownik dowódca garnizonu Julian Skokowski i sekretarz wydziału powiatowego Ryglewicz.

W dniu 2 listopada odprawiono uroczystą mszę przy udziale reprezentantów wszystkich urzędów państwowych i samorządowych, komend wojskowych i towarzyszt młodzieży szkolnej. Po nabożeństwie wyruszył gremjalny po-



chód na cmentarz gdzie po krótkim nabożeństwie odegrała muzyka wojskowa odpowiednie pieśni.

SZCZUCIN. Na skutek zabiegów Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami Bohaterów skierowanych do władz politycznych powstał w Szczucinie powiat Dąbrowa komitet opieki nad grobem dowódcy oddział partyzantów z roku 1863 Edwarda Dunajewskiego.

W skład Komitetu weszli: Ks. Jan Ligeza, kanonik jako przewodniczący, Jan Podolski uczestnik powstania styczniowego, Wojciech Głód prezes związku inwalidów, Antoni Wajdowicz kierownik szkoły, Bronisław Borzędowski naczelnik gminy, Feliks Krawczyk mieszczanin, nadto każdorazowy przyłożony związku młodzieży żeńskiej i męskiej w Szczucinie. Tamtejsza Rada gminna uchwaliła udzielenie komitetowi odpowiedniej subwencji.

SZUMLANY. W gminie Szumlany powiat Podhajce, przygotowało miejscowe nauczycielstwo wieńce na dzień zadusze poczem odbyła się tamże uroczystość uczczenia pamięci poległych bohaterów. Uczestniczyła w uroczystości tej młodzież szkolna w towarzystwie grona nauczycielskiego oraz ludność polska. Po odprawieniu żałobnej mszy w miejscowej gr. kat. cerkwi przez rzym. kat. proboszcza z Bokowa ks. Władysława Potrzebniokiego udał się pochód ku mogiłom, gdzie odprawił wspomniany duszpasterz egzekwie i wygłosił okolicznościowe kazanie. Po złożeniu wieńców na dwunastu mogiłach zakończono uroczystość odśpiewaniem pieśni patryjotycznych oraz „Roty“ Konopnickiej.

TARNOPOL. Skład powiatowego Polskiego Towarzystwa Opieki nad ogrobami Bohaterów : przewodniczący ks. Kanonik dr. Antoni Ratuszny, sekretarz Stanisław Szczurkiewicz skarbnik Bobowska. Członkowie dyrekt. Stefania Voglowa, prof. Juzwa, prof. dr. Bochenek, dr. Włodzimierz Lenkiewicz dyrekt. Wrona tudzież wyznaczony każdorazowo oficer przez dowódcę dywizji generała inż. Walerego Marjańskiego.

Powziąwszy zamiar przewiezienia zwłok żołnierzy leżących po polach rz. k. parafji Tarnopola i uroczystego pochowania ich w odpowiedniem ogrodzeniu cmentarza czyniło Stowarzyszenie poszukiwania, które stwierdziły istnienie 35 zwłok wymagających ekshumacji. Projekt odpowiedniego pomnika dla ogrodzonego żywopłotem cmentarzyka polskich żołnierzy wykonuje profesor rysunków Bronisław Górski. W dniu 1. listopada 1925 odbyła się piękna uroczystość na mogiłach polskich żołnierzy oraz uroczystość poświęcenia pomnika, ufundowanego przez Polską Organizację Narodową w Tarnopolu na grobach tamtejszych ofiar (Dmytrów i Popiel) pomordowanych przez Ukraińców. Na ten cel ofiarowało Tarnopolskie Polskie Towarzystwo Opieki nad grobami Bohaterów kwotą 300 zł.

TOPORÓW. Komitet w Toporowie pod przewodnictwem ks. Byry rzym. kat. administratora oporządził jeszcze w roku 1922 cmentarzyk o 17 grobach polskich żołnierzy i umieścił wyniosły krzyż dębowy dar firmy drzewnej „Ojkos“

UHNÓW. Opiekę nad cmentarzem polskich żołnierzy spełniają S. S. Felicjanki.

WARSZAWKA (Klekotów). Komitet tej osiedli polskiej położonej w pobliżu Brodów składają: Józef Korab przewodniczący. Michał Gilewicz zastępca przewodniczącego, Aleksander Kwolek skarbnik Michał Gurgosz i Józef Kwolek, wydział wykonawczy zaś Jan Rudnicki, rotmistrz, jako prezes, dalej Józef Korab i Franciszek Gerard.

WINNIKI. Oporządzonym cmentarzem polskich żołnierzy i powstańca z roku 1863/64 Zygmunta Gaworeckiego opiekuje się miejscowy komitet.

WRZAWY powiat Tarnobrzeg. Opiekę nad pomnikiem wzniesionym na mogile ku czci pamięci żołnierzy polskich z pod znaku księcia Józefa Poniatowskiego, poległych w roku 1809 w walce z wojskiem austriackim, wykonuje Zarząd gminy. Prowizoryczne ogrodzenie pomnika będzie na skutek zarządzenia władz politycznych przemienione niebawem na ogrodzenie trwałe. Napis na pomniku opiewa :

Pamięci Walecznych Rodaków
 Obrońców sowbód ojczystych,
 Poległych w bitwie na tych polach stoczonych
 dnia 13. czerwca 1809 r.

Za czasów Księstwa Warszawskiego
 Pod dowództwem księcia
 Józefa Poniatowskiego
 N. Wodza wojsk Polskich.

Pomnik ten na wieczną pamiątkę
 Obywatel obrońcom, żołnierz żołnierzom
 Polak współziomkom
 Kalikst Horoch
 Postawił 1879 roku.

Jak długo w sercach naszych
 Krew cnych przodków płynie,
 Tak długo tych walecznych
 Pamięć nie zaginie.

ZADWÓRZE. W roku 1920 po morderczej bitwie Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej (M. O. A. O.) mieszkańcy Zadwórzca złożyli za staraniem miejscowego proboszcza ks. Michała Zaremby, 210 poległych i pomordowanych bohaterów koło budki strażniczej na miejsce wiecznego spoczynku. Z polecenia ówczesnego komendanta M. O. A. O. bryg. Czesława Mączyńskiego, usypał inż. Dajczak na grobach poległych żołnierzy wysoki kurhan. Opiekę nad tym kurhanem objął Polskie Towarzystwo gimnastyczne, "Sokół-Macierz" Lwów urządzając rok rocznie pielgrzymkę do Zadwórzca.

Pielgrzymkę zadwórzzańską urządzono też w dniu 30 maja 1925, a cały czysty dochód w kwocie 2.700 złotych przeznaczono na stypendja dla uczącej się młodzieży polskiej, w pierwszym rzędzie dla sierót po poległych pod Zadwórzem. W pielgrzymce tej uczestniczyło 7.000 osób, przedstawiciele Władz Kościelnych, Wojskowych i Politycznych. Osobną grupę stanowiło wojsko, wysyłając 14 p. ułanów jazłowieckich z orkiestrą i kompanję korpusu kadetów N. 1. To też należy się podziękowanie komitetowi z druhem dr. Borowcem Józefem i dr. Lateinerem Emilem na czele za tak staranne przygotowanie strony technicznej tej pielgrzymki.

Z polecenia Wydziału „Sokoła Macierzy“ stworzono osobną „Sekcję Zadwórzeńską“ której ukonstytuowanie się nastąpiło dnia 2 lipca 1925.

Kierownikiem tej sekcji wybrano druha Marjana Webera, zastępcą druha Władysława Barańskiego, skarbnikiem druha Konrada Glaty'ego, sekretarzem druha Stanisława Sobieszczańskiego. Z urzędu wchodzi do ściślejszego komitetu każdorazowy prezes „Sokoła Macierzy“ względnie tegoż zastępca. Obecnie jest przewodniczącym Sekcji, prezes dh. dr. Józef Borowiec, zastępcą dh. Władysław Biesiadecki. Skład ogólniejszego Komitetu tworzą: ks. generał Karol Bogucki pp. Józef Białynia Chołodecki dr. Wiktor Ramert, Stefan Rajski, inż. Józef Rybicki, dhowie Rudolf Hauser, Jan Antoniszyn, Marja Wolfówna. Sekcja postanowiła sobie jako cel 1) opiekę nad kurhanem zadwórzeńskim, jego konserwację i upiększenie, 2) stworzenie stałego funduszu na stypendjum po pozostających sierotach. Na dalszym planie jest postawienie monumentalnego pomnika któryby odpowiadał wielkości chwili. W imię tych wytycznych Sekcja rozpoczęła pracę. W drugim półroczu 1925 odbyto 6 posiedzeń, na których debatowano nad przysporzeniem funduszy na budowę pomnika

Fundusze na ten cel dałyby się uzyskać już to przez urządzenie zbiórek ulicznych, już to przez sprzedaż cegiełek, przez wysyłkę pism do rozmaitych instytucji, tak prywatnych jak i państwowych.

Drugą troską Sekcji było zakupno gruntu od tamtejszego wieśniaka, który gruntu odsprzedać nie chce za żadną cenę. W tej sprawie odniesiono się do Województw we Lwowie i Tarnopolu, oraz do Starostwa w Przemyślanach z prośbą o interwencję.

Wynikiem kasowym może się kierownictwo poszczycić. Za czas od 1/8 – 3/12 1925 wpłynęło do kasy Sekcji zadwórzeńskiej 4077 zł. 46 gr. Wydatki zaś wyniosły w tym czasie 580 „ 40 „
pozostaje czysty dochód 3497 zł. 06 gr.

Pieniądze te złożone na książeczkę Miejskiej Kasy Oszczędności. Książeczka jest winkulowaną.

Do osiągnięcia tak pomyślnego rezultatu przyczyniła się zbiórka uliczna urządzona dnia 6 i 7 sierpnia 1925 roku, która dała dochód brutto 1095 złotych, jak również sprzedaż nalepek z okazji pobytu gości amerykańskich w dniu 11. sierpnia 1925, która dała brutto 1600 złotych.

Nie mało przyczyniło się do powiększenia naszych funduszy Towarz. „Polski Żałobny Krzyż“ który dzięki staraniom J.W. generałowej Jędrzejowskiej i Józefa Białynia Chołodeckiego udzieliło sekcji naszej subwencję 600 zł. i 302 zł. W dniu 17. sierpnia 1925, w rocznicę bitwy pod Zadwórzem urządzono uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele O. O. Bernardynów.

Tak się przedstawia działalność Sekcji zadwórzańskiej za ten krótki stosunkowo czas.

Składając więc to sprawozdanie Sekcja żywi głęboką wiarę, iż i szersze społeczeństwo poprze nadal usiłowania nasze, tak by dzieło raz rozpoczęte zostało, o ile możliwe, jak najprędzej ukończzone. Przy tej sposobności należy się podziękować J. W. P. generałowej Jędrzejowskiej pp. Józefowi Białynia Chołodeckiemu, dhom Barańskiemu, Glatyemu, Brylskiemu, J. Blicharskiemu, J. T. Nowakowskiemu, R. Hauserowi, J. Antoniszynowi, M. Wolfównie, Pisarkowi, Burce, za poparcie, pracę i trudy poniesione dla Sekcji Zadwórzańskiej.

Marjan Weber

kierownik sekcji.

ZAMARSTYNÓW. Opiekę nad cmentarzem polskich żołnierzy wykonuje miejscowe Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej.

ZBARAŻ. Opiekę nad mogiłami spełnia Związek Młodzieży Polskiej z przewodniczącym Teofilem Jarozsem na czele.

ZŁOCZÓW. Komitet miejscowy nader ruchliwy tworzą: ks. Edmund Nowak kapelan garnizonu, Kociubińska sekretarka i podpułkownikowa Szmidowa, skarbniczka. Akcja skupia się około dokończenia budowy mauzoleum dla 22 ofiar mordów spełnionych przez Rusinów w roku 1919.

Ponadto zajmuje się Komitet opieką nad mogiłami wojskowymi i urządzaniem nabożeństwa za poległych w obronie Ojczyzny.

W roku 1925 oddzielono urzędownie groby żołnierzy polskich od ukraińskich sabotażystów.

ŻÓŁKIEW. W Żółtkwi znajdują się obok grobów żołnierzy polskich pomieszanych razem z grobami żołnierzy ukraińskich dwie masowe mogiły cywilnej ludności (każda po 6 osób) wysiedlonej i pomordowanej w roku 1919 przez konwój żołnierzy ukraińskich w lasach Dzibułeckich. W skład założonego tamże komitetu opieki nad grobami polskich żołnierzy i uczestników walk o wolność Polski w latach 1794—1864 weszli: Jadwiga Siekierzyńska, Olga Deren, Józef Mayer, inspektor policji Antoni Janz, i na prośbę komitetu Dr. Kazimierz Turzański, adwokat i komisarz miasta Żółtkwi, który wydał ze swej strony zarządzenia w celu uporządkowania wszystkich grobów we własnym zarządzie miasta. W dniu zaduszne odbyła się piękna uroczystość w gronie licznej publiczności złożenia wieńców na grobach poległych przy której przemawiał w ciepłych słowach ks. Ryś, poczem odśpiewano „Rotę“ Konopnickiej.

ŻURAWNO. Komitet: Łukasz Piątek, Hnat Kuzik, Bronisław Galik. W dniu 1 listopada 1925 odprawiono żałobne nabożeństwo oświetlono groby polskich żołnierzy i odśpiewano żałobne i narodowe pieśni przy udziale ludności bez względu na narodowość.

ŻURÓW powiat Rohatyn. W dniu zaduszne odprawiono żałobne nabożeństwo. Opiekę nad grobami wykonuje Zarząd gminny.

ŻYDACZÓW. Komitet złożony z ks. Jana Dregiewicza, Kazimierza Kamińskiego, Tadeusza Wilczka, Dr. Władysława Chęcińskiego, Zofji Świątkowskiej, Kazimiery Kunierzanki, Zofji Melchertowej i Malwiny Krotochwilowej urządził żałobne nabożeństwo poczem odśpiewano na oświetlonych odpowiednio grobach żołnierzy polskich pieśni żałobne i narodowe. W uroczystości uczestniczyła liczna ludność bez względu na narodowość.

Lwów, 8. marca 1926.

Generalowa Władysława Jędrzejewska

Prezes.

St. Asesor

Marjan Weber

Sekretarz.

St. Radca

Józef Białynia Chołodecki

Zast. prezesa.

Komisja skontrolująca zbadała wszystkie pozycje dochodu i rozchodu i stwierdza najzupełniejszą zgodność księgi kasowej z przedłożonymi alegatami.

Księgi znalezione w wzorowym porządku.

Zamknięcia kasowe wykazują:

P r z y c h ó d	Zł.	R o z c h ó d	Zł.
1. Pozostałość z r. 1924	4288.30	1. Ekshumacja i uporządkowanie cmentarzy	2599.55
2. Wpływy z zbiorów z r. 1924	4809.22	2. Oświetlanie grobów	34.95
3. Wpływy z zbiorów z r. 1925	3148.46	3. Subwencja dla Redakcji „Panteonu Polskiego“	200.—
4. Wkładki członków	26 —	4. Subwencja dla Komitetu obchodu śmierci Traugutta	150.—
5. Odsetki od kapitałów własnych	45.88	5. Koszta zbiorów z r. 1925	187.30
		6. Koszta sprawozdania za r. 1924	123.—
		7. Wydatki administracyjne i opłaty pocztowe	89.24
		Pozostałość kasowa z dn. 31/12 1925	8933.82
		Razem	12.317.86

Pozostałość kasowa z dnia 31, 12, 1925 w kwocie zł. **8933 82 tj. ośm tysięcy dziewięćset trzydzieści trzy złotych 82/100** złożona jest na rachunku Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.

Lwów dnia 9 marca 1926 r.

Dr. Jan Poratyński

Stanisław Matula



